

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW DZIECI I MŁODZIEŻY (NR 67)

z dnia 12 maja 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży (nr 67)

12 maja 2026 r.

Komisja do Spraw Dzieci i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem poseł **Moniki Rosy (KO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **zaopiniowanie dla Komisji Edukacji i Nauki rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2449).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Izabela Ziętka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Joanna Gawrysiak** wiceprezes zarządu Fundacji Varia Posnania wraz ze współpracownikami, **Mikołaj Stefaniszyn** dyrektor zarządu stowarzyszenia Kogutorium, **Jarosław Zbieranek** kierownik Zespołu Analiz i Rzecznictwa Stowarzyszenia Polski Komitet Narodowy UNICEF oraz **Aleksandra Giska** ekspertka ds. edukacji i koordynatorka Zespołu Rzeczniczego Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Kowalska** i **Grażyna Kućmierowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jakub Krowiranda** i **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Dzień dobry. Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży.

Witam wszystkich państwa posłów. Witam panią ministram Izabelę Ziętkę, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, wraz ze współpracownikami z departamentów MEN. Witam zaproszonych gości. Z Fundacji Varia Posnania pana Filipa Arkuszewskiego, panią Joannę Gawrysiak, pana Bartosza Gierzyckiego, panią Martę Janicką, panią Antoninę Kaję, pana Pawła Kazała, pana Kacpra Nowickiego, panią Amelię Rudnicką. Dzień dobry. Witam przedstawicieli UNICEF. Witam panią Paulinę Kępiastą oraz pana Jarosława Zbieranka. Bardzo nam miło. Witam panią Aleksandrę Giskę, ekspertkę ds. Edukacji w PROM. Witam pana Filipa Mazurkiewicza, pana Tomasza Szustaka, pana Mikołaja Stefaniszyna oraz Huberta Taładaję. Bardzo państwa serdecznie witam.

Podczas dzisiejszego posiedzenia Komisja zajmie się zaopiniowaniem dla Komisji Edukacji i Nauki rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe, ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2449.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Sejm 30 kwietnia 2026 r. skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy, której nazwę już przytoczyłam, do Komisji Edukacji i Nauki w celu rozpatrzenia, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży.

Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister edukacji.

Dzisiejsza Komisja będzie polegała na tym, że najpierw pani ministra Izabela Ziętka opowie nam o projekcie. Zrobimy ogólną dyskusję. Zaproszę wszystkich zainteresowanych państwa do zabrania głosu, do wyrażenia swojej opinii. Następnie będziemy głosować opinię.

Dzisiaj zatem nie składamy poprawek, tylko opiniujemy dla komisji edukacji całość projektu ustawy. Może być to opinia pozytywna, negatywna albo opinia może być nieudzielona.

Zatem, pani ministrowie, zapraszam do zabrania głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Izabela Ziętka:

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząco, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, myślę, że to jest bardzo ważny i długo oczekiwany, także przez środowisko, projekt ustawy. Projekt ustawy, który wbrew temu, co ciągle słyszymy w mediach i w ogóle w przestrzeni publicznej, wcale nie sprowadza się tylko

do katalogu praw i obowiązków dla uczniów, choć stanowi to, myślę, bardzo ważny i także potrzebny element. Jednak ta ustawa to również sieć rzeczników praw uczniowskich.

O rzeczników praw uczniowskich od dawna postulują, myślę, różne siły polityczne, ale właśnie także, co ważne, strona społeczna. Te rozwiązania to jasność praw i obowiązków dla uczniów, realna ochrona praw, czyli rzecznik w każdej szkole i większy wpływ każdego ucznia na to, co dzieje się w placówce oświatowej.

Ta ustawa to również korzyści dla dyrektorów i nauczycieli, dlatego że mają w końcu jednoznaczną podstawę prawną, na przykład do wymagań w zakresie powodu nieobecności. Ogranicza konflikty interpretacyjne, ale daje także nauczycielom możliwość bycia rzecznikiem praw uczniowskich. To także korzyści dla rodziców. Rodzic dzięki temu, że proponujemy tutaj rady szkoły, będzie miał większy wpływ na szkołę, co – myślę – przełoży się bezpośrednio na lepszą ochronę praw dziecka i przejrzystość funkcjonowania szkoły w przestrzeni.

Myślę, że to są najważniejsze założenia tej ustawy, ale chętnie odpowiemy również na państwa szczegółowe pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję, pani ministro.

Myślę, że zapoznaliśmy się ze szczegółowymi zapisami projektu ustawy, więc też nie będziemy ich omawiać na tym etapie. Natomiast otwieram dyskusję i zapraszam państwa posłów i zaproszonych gości do zabrania głosu.

Pani posłanka Chybicka, bardzo proszę.

Posel Alicja Chybicka (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

To jest bardzo dobra i oczekiwana ustawa i na pewno będę za nią. Natomiast mam pytanie, bo nie znalazłam w tym krótkim podsumowaniu ani słowa na temat praw ucznia oraz personelu szkoły, od początku do końca począwszy, czyli od nauczycieli, dyrekcji i wszystkich pracowników do opieki medycznej. Czy w ogóle są jakieś zapisy i jak w tej chwili wygląda ta opieka medyczna nad uczniem, nie tylko w takich przypadkach, kiedy coś się wydarzy i trzeba wołać pogotowie, ale zapewnienie tego zdrowia na co dzień, czyli panowanie nad szczepieniami? Czy szkoła w ogóle jest od tego odcięta? Bardzo proszę o informację, bo powiem szczerze, że to chyba na pewno nie znalazło miejsca w tych zapisach. Być może są w zapisach wcześniejszych i na pewno są w zapisach zdrowotnych. Ale jak to wygląda? Czy jest też jakaś koordynacja? Bowiem bardzo ciekawe są te zapisy o koordynatorach. Czy jest jakaś koordynacja między poszczególnymi... Czy ktoś panuje nad tym, żeby to było podobnie we wszystkich szkołach? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję, pani posłanko. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Pani posłanka, bardzo proszę.

Posel Katarzyna Matusik-Lipiec (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Pani minister, szanowni państwo, przede wszystkim chciałam na początku powiedzieć, że bardzo się cieszę, że tutaj na tym posiedzeniu jest obecna młodzież, przedstawiciele, jak się domyślam, różnych stowarzyszeń młodzieżowych, bo dyskusja dotycząca praw i obowiązków uczniów nigdy nie powinna się odbywać bez obecności i udziału młodzieży.

Tak jak pani minister powiedziała, ten projekt jest od dłuższego czasu wyczekiwany przez młodzież, przez uczniów. To jest projekt, który porządkuje nie tylko prawa uczniów, ale też ich obowiązki. Wyraźnie mówi o tym, że oprócz praw uczniowie mają też swoje obowiązki. Jednak, znając codzienność szkoły, to o czym posłom mówią młodzi ludzie, uczniowie, często te ich prawa w szkole nie są przestrzegane. Oni też w tej codzienności szkolnej nie mają do kogo się zwrócić, mówiąc i dostrzegając te sytuacje. Dlatego bardzo się cieszę z tego projektu ustawy. Myślę, że go w Sejmie przyjmimy.

Chciałam też powiedzieć o jednej rzeczy. Ministerstwo Edukacji Narodowej oprócz tego projektu ustawy zleciło też przygotowanie „Diagnozy młodzieży 2026”. Ten dokument, bardzo szeroki i bardzo skrupulatny, mówiący o nastrojach, emocjach młodzieży, był przedmiotem debaty sejmowej kilka tygodni temu. W ubiegłym tygodniu pani przewodnicząca Monika Rosa, we współpracy z przewodniczącą Komisji Edukacji i Nauki, Krystyną Szumilas, zorganizowała

również, chyba w tej sali, konferencję, w której uczestniczyła młodzież, właśnie debatując i odnosząc się do tego dokumentu. Wszystko to po to, by wspierać ministerstwo w przygotowaniu „Krajowej strategii młodzieżowej” w Polsce.

Tutaj, z tego miejsca, jako posłanka, również członkini sejmowej Komisji Edukacji i Nauki, widząc na sali tak liczne grono młodzieży, chciałam się zwrócić do was z prośbą i propozycją, żebyście wzięli udział w tej szerokiej debacie organizowanej przez MEN dotyczącej właśnie przygotowania „Krajowej strategii młodzieżowej”.

Na sam koniec chciałam zakończyć swoje wystąpienie wypowiedzią młodej dziewczyny, która tutaj była obecna, na sali. Ta wypowiedź bardzo głęboko zapadła mi w pamięci i będę się starała cały czas o tym przypominać. Ta młoda dziewczyna, członkini samorządu szkolnego, powiedziała na tej konferencji coś takiego: „My jako młodzi ludzie nie chcemy być tylko dostrzeżeni, ale chcemy być również słyszani”. Chciałam tutaj publicznie powiedzieć, że chcemy nie tylko was dostrzegać, ale też słyszeć i brać pod uwagę wasze opinie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Dziękuję, pani posłanko.

Bardzo proszę, posłanka Grygorcewicz.

Posel Barbara Grygorcewicz (KO):

Witam was serdecznie. Na początku zapytam, z którą z pań mam kontakt?

Ekspertka ds. edukacji i koordynatorka Zespołu Rzeczniczego Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych Aleksandra Giska:

Ze mną.

Posel Barbara Grygorcewicz (KO):

Dziękuję.

Posłuchajcie, ja może troszeczkę niepopularnie. Oczywiście będę głosowała za ustawą. Ona jest ważna. Ważne jest to, żebyście oczywiście byli traktowani poważnie. Natomiast powiedzcie mi, czy była jakakolwiek wasza dyskusja z nauczycielami na ten temat? Widzę, że kiwacie głowami. Fajnie, to mi coś o tym powiedzcie, bo interesuje mnie to, czy nauczyciele nie poczują się osaczeni. Wiecie, z jednej strony młodzież, z drugiej strony rodzice, ale w środku jest ten nauczyciel, którego nie można sparaliżować, dlatego że on ma być tak czy owak waszym przewodnikiem w szkole. Z chęcią więc posłucham waszych wypowiedzi na ten temat. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa posłów jeszcze chciałby zabrać głos?

Ale krótko.

Posel Katarzyna Matusik-Lipiec (KO):

Trochę *ad vocem* do mojej koleżanki, bo ten projekt ustawy jest też tak skonstruowany, że on dostrzega nie tylko społeczność uczniowską. Prawa ucznia wybijają się na pierwszy punkt, ale również i nauczycieli, i rodziców. Po to w ustawie tworzy się radę szkoły, gdzie są przedstawiciele zarówno rodziców uczniów, jak i nauczycieli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję.

Dobrze, to wywołam Fundację Varia Poznania. Jesteście inicjatorem, bardzo proszę. Proszę się nam przedstawiać. Wszyscy państwo mogą zabrać głos. Nie ograniczamy dyskusji.

Przedstawiciel Fundacji Varia Poznania Kacper Nowicki:

Dzień dobry państwu. Kacper Nowicki, założyciel Fundacji Varia Poznania. Bardzo dziękuję za udzielenie głosu i też dziękuję za te głosy i pytania ze strony posłów i posłanek, które się pojawiły.

Przed wszystkim w ogóle bardzo dziękujemy, że się tutaj dzisiaj spotykamy, bo to jest finał bardzo długiej drogi, która na etapie legislacyjnym zaczęła się tak naprawdę rok temu, kiedy MEN pracował nad projektem tej ustawy. Dla nas jednak zaczęła się wiele lat temu, kiedy zaczęliśmy wyręczać państwo w tym, czego państwo nie robiło, czyli obronie praw człowieka w szkołach.

Jesteśmy tutaj dzisiaj jako konsorcjum organizacji pozarządowych, które brały udział w pracach nad tą ustawą na każdym jej etapie, czyli jako Fundacja Varia Poznania, jako Polska Rada Organizacji Młodzieżowych, jako Stowarzyszenie Precedens i stowarzyszenie Kogutorium. Ta nasza droga zaczęła się od przeprowadzenia wielu tysięcy interwencji w całej Polsce, w wieluset szkołach, we wszystkich województwach, w kilkuset powiatach, na każdym etapie edukacji szkolnej, wczesnoszkolnej czy edukacji średniej. Naprawiliśmy też wieśset statutów szkół, które bardzo często łamały polskie prawo.

Odpowiadając na pytanie pani posłanki o nasz udział w diagnozie, konsultacji i strategii młodzieżowej, jak najbardziej braliśmy udział zarówno w przeprowadzaniu badań fokusowych z młodymi ludźmi w tworzeniu tej diagnozy, jak i jesteśmy także autorami opinii do tej diagnozy, która jest jej częścią. Jak najbardziej będziemy brali udział w tych konsultacjach i przy finalnym tworzeniu strategii młodzieżowej.

Chciałem też bardzo podziękować Ministerstwu Edukacji Narodowej za dialog z nami w konsultacjach społecznych, bo naprawdę był to bardzo dobrze przeprowadzony, rzetelny proces, w którym też kilkanaście naszych poprawek, takich dość istotnych, zostało przyjętych. Ta ustawa jest też w o wiele lepszym kształcie niż była pierwotnie i jest to po prostu dobry kawałek aktu prawnego.

Oczywiście mamy do niej poprawki, które przy współpracy z posłankami i posłami klubów parlamentarnych będziemy chcieli złożyć, dotyczące między innymi usunięcia niektórych kar, które pojawiają się w tym projekcie, szybszego zatarcia kary otrzymanej przez osobę uczącą się, a także chociażby kompetencji krajowego rzecznika do wnioskowania o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego czy na przykład kwestii dotyczących oceniania lub ubioru w szkole. Naturalnie mamy też świadomość, po mniej czy bardziej formalnym procesie konsultacji, że pewnie nie wszystkie te poprawki zostaną przyjęte. Niemniej chcielibyśmy, żeby te wszystkie poprawki, z którymi pierwotnie przyszlismy do tego procesu, naprawdę wybrzmiały.

Widzieliśmy też, bo braliśmy udział, że podczas dyskusji o projekcie na sali plenarnej, szczególnie z prawej strony sali pojawiały się takie – imponujące, przyznam – erystyczne wypowiedzi niektórych posłów i posłanek, podważające w ogóle sens pracy nad tą ustawą.

Przyjechaliśmy więc też dzisiaj do państwa i siedzimy tutaj tak licznie także dlatego, że my ten sens widzimy każdego dnia, współpracując i ze szkołami, i z rodzicami, i z nauczycielami. Ciekawostką jest może to, że prawie połowa interwencji, które podejmujemy w całym kraju, nie spływa od uczniów, tylko od rodziców i nauczycieli, którzy także mają problem z interpretacją obecnie obowiązującego prawa w szkole. Widzimy więc ten sens, bo z nimi pracujemy i wypełniamy też zadania państwa. Niezależnie również od tego, jaki ta ustawa będzie miała dalej los, oczywiście mamy nadzieję, że wejdzie w życie po podpisie prezydenta, dalej będziemy wypełniać te zadania.

Odpowiadając na pytanie o kwestie nauczycieli i wszystkie kwestie dookoła nich, absolutnie nie patrzymy na ten projekt jako antynauczycielski. Wręcz przeciwnie, wydaje nam się, że sformalizowanie i *explicite* wypisanie kilku kwestii w prawie oświatowym pomoże nauczycielom w interpretacji tych zapisów, bo obecnie widzimy, że nie tylko nauczyciele, ale nawet dyrektorzy, czy nawet samorządy terytorialne mają problem z zapisami prawa tak, aby przełożyć je wprost na statuty szkół. Mamy nadzieję, że tak jak my wspieraliśmy nauczycieli, czy podczas ich strajków, czy podczas ich apeli do władz o ich sytuację zawodową, tak wszystkie związki zawodowe biorące udział w konsultacjach, zarówno Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), jak i „Solidarność”, będą popierać ten projekt ustawy.

Ostatnie. Odpowiadając na takie pojawiające się zarzuty o to, że tutaj jest jakaś nierównowaga co do tego, że nauczyciele nie mają swoich rzeczników, czy że nagle uczniowie będą mieli jakąś przewagę, chciałem uprzejmie poinformować, że od chyba już stu lat mamy w kraju Państwową Inspekcję Pracy. Od ponad stu lat mamy też w kraju związki zawodowe, które tych nauczycieli zawsze reprezentują i mają o wiele silniejsze uprawnienia niż będzie miał jakikolwiek rzecznik praw uczniowskich. Tak naprawdę będzie on miał możliwości, oczywiście trochę kontrolne, ale głównie doradcze czy weryfikacji zapisów prawnych, a nie absolutnie jakiegoś tutaj osaczania czy walki z nauczycielami.

Chciałem bardzo państwu podziękować, także pani posłance Monice Rosie za zorganizowanie tego posiedzenia i mam nadzieję, że widzimy się też z państwem na popołudniowej Komisji Edukacji i Nauki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję.

Widzę posłankę Niemczyk, za chwilę. Najpierw chciałam zapytać, czy jeszcze ktoś z państwa, z organizacji, chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę. Za chwilę posłanka Niemczyk.

Ekspertka ds. edukacji i koordynatorka Zespołu Rzeczniczego PROM Aleksandra Giska:

Dzień dobry, Aleksandra Giska, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych i Stowarzyszenie Precedens, bo pod kątem praktycznym bardziej będę występować ze strony stowarzyszenia.

Tak jak Kacper podzielił się spostrzeżeniami z działalności Fundacji Varia Poznania, również możemy powiedzieć dwa słowa na temat tego, co dostrzeżliśmy jako stowarzyszenie, sprawdzając statuty warszawskich szkół. Do tej pory sprawdziliśmy około trzydziestu statutów, które są w warszawskich szkołach, czy to średnich, czy podstawowych. Niestety rzeczywistość jest bardzo przykra, ponieważ wszystkie te statuty są niezgodne z prawem. Wszystkie zawierają postanowienia, które naruszają prawa uczniowskie. To są błędy bardzo powtarzalne. Kiedy je analizowaliśmy, dochodziliśmy do wniosku, że szkoły, tworząc statuty, po prostu powielają te same niezgodne z prawem rozwiązania, które są przyjęte w innych szkołach, po prostu się nimi inspirując. Dlatego, że też prawo oświatowe jest obecnie niestety skonstruowane w taki sposób, że jest ono dosyć niejasne.

Ta delegacja do określania właśnie obowiązków ucznia w statucie szkoły jest zbyt szeroka i szkoły jakby sobie z tym nie radzą. Odwołują się też właśnie do tych argumentów, o których mówił Kacper, czyli na przykład po co coś takiego ma być, skoro to jest w statucie. Tak, jest w statucie, ale jest niezgodne z prawem, ponieważ obecne prawo oświatowe za bardzo obarcza dyrektorów, nauczycieli i generalnie kadry oświatowe tym, żeby stanowiły te normy, których po prostu stanowią nie potrafią. Jest to więc bardzo dobra zmiana. To nie jest centralizacja szkoły, to nie jest zabieranie szkołom autonomii, to jest wspieranie szkół. To jest pomoc szkołom w tym, żeby one nie musiały doprowadzać do sytuacji konfliktowych, w których muszą rozstrzygać niejasności wynikające z prawa oświatowego. Musimy więc jasno to tutaj podkreślić.

Tak jak Kacper powiedział, oczywiście są pewne kwestie, które warto byłoby jeszcze zmienić w tym projekcie, ale nie będę już może o nich mówić, bo też państwo zapewne widzieli te poprawki, czy też jeszcze będą mieć z nimi styczność, bo one też tutaj są i będą dyskutowane na forum Komisji. Na pewno więc jest to zmiana na plus.

Tutaj warto byłoby przede wszystkim zmienić jeszcze ten, jak mój kolega to nazywa, katalog względnie zamknięty obowiązków ucznia. W niektórych kwestiach to powinno być wprost doprecyzowane w ustawie, a nie tak jak jest obecnie, że to znowu statut szkoły będzie regulować kwestie związane na przykład z wyglądem, bo to się po prostu nie uda.

Odnosząc się jeszcze do tego pytania o osaczanie nauczycieli, tutaj absolutnie się zgadzam z tym, co powiedział Kacper. Zwróćmy szczególnie uwagę na to, jakie kompetencje mają ci rzecznicy. Obecnie, jak rozumiem, w porozumieniu z przedstawicielami nauczycieli zredukowano chociażby kompetencje krajowego rzecznika praw ucznia. Wcześniej ten rzecznik na przykład miał mieć prawo do występowania przed sądami. Teraz już tej kompetencji mieć nie będzie. Szkolny rzecznik ma kompetencje bardzo miękkie. To znaczy on ma być troszeczkę takim pewnego rodzaju mediatorem, który ma godzić różne sytuacje, ma być taką osobą, która będzie wspierać, będzie też pomagać.

Dlatego, że często kwestie związane z tymi wszystkimi problemami dotyczącymi praw ucznia biorą się po prostu z tego, że uczniowie nie mają wiedzy na temat praw ucznia, ale też kadry oświatowe nie mają wiedzy na temat prawa oświatowego, co też wynika nam z badań, chociażby z badań rzecznika praw dziecka na ten temat. W związku z tym bardzo dobrze, że będzie właśnie taka osoba w szkole jak szkolny rzecznik, który będzie mieć tę wiedzę na temat prawa oświatowego. To będzie osoba, która będzie mogła też doradzać, wspierać kadry po prostu merytorycznie.

Tutaj jednak pojawia się też kwestia do ministerstwa. Z tego, co wiem, są planowane szkolenia, ale jak państwo przygotowują właśnie tych rzeczników w świetle tego, że mamy problem po prostu z nieznaną tego prawa, nie tylko nieumiejętnością jego implementacji?

Natomiast to jest bardzo duża szansa dla szkół, ponieważ – ważne, żeby to też wybrzmiało – 90% uczniów twierdzi, że spotyka się z naruszeniami ich praw, czuje, że ich prawa są naruszane.

Może więc to być bardzo dobrą odpowiedzią na to i również pomocą dla uczniów, którzy często nie wiedzą, czy dotknęły ich jakieś naruszenia czy nie. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję.

Posłanka Niemczyk i później pani. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo się cieszę, że będzie więcej praw i obowiązków uczniów. Chciałabym się dowiedzieć, w jaki sposób będą wybierani ci rzecznicy. Czy oni będą wybierani przez rady szkolne w ramach dialogu, czy to dyrekcja będzie wskazywać tę osobę, która będzie tym rzecznikiem, tym mediatorem w szkole?

Widząc wasze zaangażowanie, chciałabym podjąć kwestię nie dotyczącą tej ustawy, ale dotyczącą waszych praw i waszego kształcenia w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. W związku z likwidacją gimnazjów liczba lekcji wychowania fizycznego drastycznie wzrosła w szkołach podstawowych. Do tego momentu mieliśmy je tylko do szóstej klasy i łatwiej było pogodzić tę liczbę zajęć, szczególnie w małych salach gimnastycznych w szkołach wieloliceznych. Natomiast od momentu likwidacji gimnazjów dyrektorzy, nie mając dodatkowej infrastruktury sportowej, najczęściej przeciągnęli przez sale gimnastyczne kotarę i lekcje odbywają się na połowie sali gimnastycznej.

W ten sposób, w mojej ocenie, nie realizujecie podstawy programowej z lekcji wychowania fizycznego i powinniście się wszyscy w swoich szkołach o to dopominać, bo lekcji matematyki nie dzielicie z inną klasą w jednej sali lekcyjnej. Natomiast na salach gimnastycznych, i to salach gimnastycznych małych, a mówią o tym przepisy BHP, w momencie wysiłku nie powinna przebywać więcej niż określona liczba osób między innymi również ze względu na dostępność tlenu. Zwracam wam więc uwagę na te dwie rzeczy, abyście swoimi kanałami walczyli też o dobry ruch, o dobrą edukację w tym zakresie dla was. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Dziękuję pani posłanko.

Bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Fundacji Varia Poznania Joanna Gawrysiak:

Joanna Gawrysiak, wiceprezeska Fundacji Varia Poznania.

Szanowni państwo, tak jak Kacper i Ola już wspomnieli, ta ustawa niestety nie jest idealna. Jest kilka poprawek, które ze swojej strony chcielibyśmy wprowadzić, ale niestety nie wszystko da się zrobić. Mimo wszystko są to kluczowe poprawki.

Mamy mnóstwo rzeczników w Polsce, w tym rzecznika praw obywatelskich. Mimo tego mamy wyodrębnionego rzecznika praw dziecka i potrzebujemy też rzecznika praw osób uczących się. Prawa dzieci, w tym uczniów, wciąż są łamane, a nie powinny być. Po to mamy te prawa, aby ich przestrzegać i pilnować, czy one są przestrzegane. Potrzebujemy naszych stróżów prawa, bo dzieci i młodzież na to zasługują. To też są pełnoprawni obywatele, o czym czasami zapominamy i traktujemy ich gorzej lub przykładamy mniejszą wagę do ich praw ze względu na to, że nie mają praw wyborczych, co nie powinno mieć miejsca.

Skusiłabym się wręcz o stwierdzenie, że ta młodzież, to pokolenie jest naszą przyszłością jako państwa i niezależnie od tego, czy nam się to podoba, czy nie, musimy o nich zadbać, musimy ich odpowiednio wyedukować. Nie jesteśmy jednak w stanie otrzymywać odpowiedniej edukacji w momencie, kiedy w szkole nie czujemy się bezpiecznie i nie czujemy się komfortowo. A w momencie, w którym w szkole nie są przestrzegane nasze prawa, nie czujemy się w niej bezpiecznie i nie czujemy się w niej komfortowo. De facto nie jesteśmy w stanie nawet odpowiednio się wyedukować, bo jak osoba ucząca się ma skupić się na lekcji matematyki, kiedy nauczycielka na nią krzyczy albo wstawia jej jedynekę za brak zeszytu? Nie da się.

Dlatego tacy rzecznicy są potrzebni i w pewien sposób oni na pewno też uwolnią pedagogów szkolnych od nadmiaru pracy, ponieważ w niektórych placówkach oświatowych ci pedagogowie i psychologowie poniekąd wykonują już tę pracę rzecznika, starają się podjąć mediację między osobami uczącymi się a gronem pedagogicznym, ale to nie jest wystarczające. I tak jak każdy

z nas ma dostępnego rzecznika praw obywatelskich, tak każda osoba ucząca się powinna mieć dostęp do rzecznika uczniowskiego, gdzie może zgłaszać nieprzestrzeganie prawa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa z organizacji pozarządowych jeszcze chciałby zabrać głos?

Jeśli nie, to bardzo proszę panią ministrowie o krótkie odniesienie się do pytań. Następnie przystąpimy do głosowania opinii.

Podsekretarz stanu w MEN Izabela Ziętka:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, bardzo dziękuję za te głosy. Myślę, że głosy świadczące o tym, jak ta ustawa jest ważna i potrzebna. Dziękuję stronie społecznej, dziękuję młodzieży. Przede wszystkim myślę, że za zaangażowanie i za to, że wbrew temu, co się często słyszy, że jesteście pokoleniem, które zupełnie nie jest zainteresowane działaniem, działacie. Jesteście i pokazujecie, że jesteście i wasz głos tu wybrzmiewa bardzo mocno i bardzo donośnie. Myślę, że też właśnie chociażby z tego powodu w tej ustawie znalazło się sformułowanie pojęcie „społeczność szkolna”, którego dotychczas przecież w prawie oświatowym nie było.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące wyboru szkolnych rzeczników praw ucznia, będą to opiekunowie samorządów uczniowskich, którzy są wybierani przez uczniów.

Jeśli chodzi o krajowego rzecznika praw uczniowskich, to jest wyższe stanowisko w służbie cywilnej i faktycznie będzie on pełnił swoją funkcję w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Natomiast szesnastu wojewódzkich rzeczników praw uczniowskich będzie działać przy kuratoriach oświaty i będą oni powoływani i odwoływani przez krajowego rzecznika praw uczniowskich na niewiążący, co chcę podkreślić, wniosek kuratora oświaty. Fakultatywnie proponujemy również gminnych i powiatowych rzeczników praw uczniowskich i tutaj pozostawiamy to do decyzji jednostek samorządu terytorialnego, podobnie jak do tej pory. Wiemy przecież, że w niektórych gminach, w niektórych powiatach tacy rzecznicy praw ucznia funkcjonują, i myślę, że pełnią bardzo ważną i bardzo potrzebną funkcję.

Jeśli chodzi o prawa ucznia i personelu szkoły do opieki medycznej, to nie jest to bezpośrednio związane z tą ustawą. Natomiast są tutaj pewne zapisy, które również kierunkują te działania.

Bardzo proszę pana Mikołaja Wolanina o konkretne przykłady.

Pracownik Departamentu Komunikacji Ministerstwa Edukacji Narodowej Mikołaj Wolanin:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Rzeczywiście, bardziej konkretne działania w zakresie opieki zdrowotnej nad uczniami są w innej ustawie, w ustawie o opiece zdrowotnej nad uczniami z 2019 r.

Natomiast rzeczywiście w tym projekcie ustawy również mamy pewne gwarancje, w szczególności w zakresie katalogu praw uczniowskich, praw ucznia do bezpiecznych i higienicznych warunków, czy to opieki, nauki, czy wychowania. Faktycznie więc w tym katalogu praw uczniowskich również wskazujemy, że jednym z praw ucznia jest to, by jego nauka, jego pobyt na terenie szkoły odbywał się w warunkach i bezpiecznych, i higienicznych, co pozwala nam też na znalezienie w tym elemencie prawa do opieki i do opieki zdrowotnej. Jednak faktycznie większe szczegóły są w ustawie o opiece zdrowotnej nad uczniami i w innych ustawach.

Podsekretarz stanu w MEN Izabela Ziętka:

Bardzo dziękujemy.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Dziękuję, pani minister.

Szanowni państwo, zamykam dyskusję i zgłaszam wniosek o pozytywne zaopiniowanie projektu z druku nr 2449. Czy jest sprzeciw?

Jeśli nie ma sprzeciwu, to stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt z druku nr 2449.

Bardzo państwu dziękuję za tę rozmowę i dyskusję. Do zobaczenia na Komisji Edukacji i Nauki.